



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

wieckiej. Gdy weszli oni wraz z Rozen...

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogin... Antolka Stepińskiego

puszczenia Prus Wschodnich, Niemcy wy...

Związek Włochów Lwowski... Dotychczas zagadnienie i. zw. mniejszości narodowych w Polsce...

TELEGRAMY

Posel sowicki opuścił już Berlin Berlin. Poselstwo sowieckie komunikuje oficjalnie, że Krestinski opuścił Berlin wczoraj wieczorem.

aresztowaniem do Rosji. W ten sposób jądro organizacji komunistycznej zostało zniszczone.

O wykonywanie kary śmierci Warszawa. Ministerstwo Sprawiedliwości przesyłało do Sejmu projekt ustawy o upoważnieniu Rządu do wydawania przepisów o wykonywaniu kary śmierci.

barki robotników. Delegacja przedłożyła p. Prezesowi Rady Ministrów wykazy plac robotniczych obecny i przedwojenny i ich stosunek do cen artykułów pierwszej potrzeby.

Terrozyzowanie Polaków przed wyborami w Niemczech Królewiec. W związku z polskim ruchem przedwyborczym na Warmii i Mazurach organizacje Heimatsbund i Heimatsdienst wznowiły praktyki, stosowane podczas plebiscytu.

KRONIKA

Oznaczenie prezidenta m. Częstochowy. W ostatnim numerze „Monitora Polskiego” ogłoszono listę osób, którym nadane zostały ordery z okazji święta narodowego 3-go Maja.

Nominacja p. A. Skrzyńskiego Warszawa. Nominacja b. ministra spraw zagranicznych Aleksandra Skrzyńskiego na stanowisko stałego delegata Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów...

Wniośnienie tego projektu Ministerstwo Sprawiedliwości uzasadnia tem, iż jest on konieczny dla ujednostajnienia sposobu wykonywania kary śmierci we wszystkich rodzajach postępowania karnego.

Konferencja na temat „Religia a społeczeństwo” 1) Religia a kultura duchowa 2) Religia a rodzina 3) Religia a życie społeczne

Poswiecenie nowego lokalu Administracji „Gońca Częstochowskiego” przy ul. Panji Marji Nr. 26.

Wyrok odznaczenie gen. Sosnkowskiego Warszawa. W dniu 3 maja minister spraw wojskowych gen. Sikorski w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej dokonał dekoracji b. ministra spraw wojskowych Kazimierza Sosnkowskiego...

O placu robotniczym na G. Śląsku Warszawa. W tych dniach byli przyjęci przez p. Prezesa Rady Ministrów Wł. Grabskiego...

Konferencja na temat „Religia a społeczeństwo” odbędzie się staraniem Sekcji Religijnej w dacie 11 Maja w niedzielę o godzinie 6 wiecz. 12 i 13 maja w poniedziałek i wtorek a godz. 7 wiecz. w sali Rady Miejskiej ul. Dąbrowskiego Nr. 10.

„Gońca Częstochowskiego”

W ub. niedzielę o godz. 7-ej wieczorem ks. prałat M. Ciesielski dokonał poświęcenia nowego lokalu Administracji „Gońca Częstochowskiego” przy ul. Panji Marji Nr. 26.

Rozbicie centrali komunistycznej w Wilnie Wilno. Od dłuższego czasu krążyły po fabrykach wileńskich słuchy...

Delegacja oświadczyła p. Prezesowi Rady Ministrów, że przemysłowcy górnicy zamierzają przy przeważaniu znaczenie obniżyć placę robotniczą.

O. J. URBANA Redaktora Przeglądu Powszechnego w Krakowie. Bilet wojcika w oklepie S. Jastrzębskiego, II-go Aljoja Nr. 22.

W dniu 1 maja policja aresztowała 78 wybitniejszych komunistów, 18 innych zdołało uciec przed policjantami...

POLSKI HURT

Sp. z ogr. odp. Częstochowa, ul. Krakowska Nr. 11. Najtańsze źródło zakupów: CUKIER 2 miljn., wyborowa MAKA PSZENNA 1 miljon.

Jego Ekscelencja zawiła w asyście ks. prał. M. Nasulskiego, ks. prał. M. Ciesielskiego i ks. kan. Grochowatego. Po spędzeniu krótkiej chwili na towarzyski rozmowie na temat przejść w Boleszewi Jego Ekscelencja ks. Arcybiskup Ciesielski oraz ks. kan. prałaci...

J. F. FILUS I SYN w Częstochowie ul. Jasna Nr. 2. SPECJALNOŚĆ

Poznaj tajemnicę szczęścia i powodzenia!

WILAN PUFFELLO mistrz nauk tajemnych rzeźby wisty autor Chironancji i Filozofii. Obiektowa rad i praktycznych wskaz. od godz. 10-ej do 6-ej wiecz.

„Szczęść mu Bote!” Ks. kan. A. Grochowaty.

Wielkie artystyczne i techniczne prace. Wzrost wartości towarów utrzymania wale. Koszty utrzymania w m. Warszawa w okresie od 10-go do 20 kwietnia...

W dniu poświęcenia sklepu Administracji „Gońca Częstochowskiego” tyż na pominięciu rozwoju pisma „Szczęść Bote” składa ks. prał. M. Nasulski.

Poswięcił z życzeniem błogosławieństwa Bożego Ks. Michał Ciesielski Prałat D. J. Świątobł.

Prasa dobra — to czynnik Ewangelii Chrystusowej. Oby „Gońca” był takim czynnikiem. „Szczęść mu Bote!” Ks. kan. A. Grochowaty.

Zawiadomienie.

Zarząd Okręgu Czeszochowskiego T. G. „Solid”... Sekretaryat Gniazd Czeszochowskich czynsze:

Gniazda I u. Piotrowska L. 3 od 5-7 wtycz. Gniazda II u. Inżynierów L. 24 w 5-7 wtycz.

Wszelkich informacjach udziela Sekretaryat Okręgu Czeszochowskiego ul. Piotrowska L. 3 od 5-7 wtycz. w tygodniu niedzieli i świąt.

Zarząd Okręgu T. G. „Solid”

Przewodniczący zarządu... Zarząd Okręgu T. G. „Solid”... Zasiłnienie kasy funduszu tego będzie coraz wyższym stopniem stanowiąca naszę za granicę...

W dniu tym nie odbędą się żadne...

Echa pobytu J. E. ks. Arcybiskupa Cieplaka w Częstochowie

Pobyt w Częstochowie J. E. ks. Arcybiskupa Cieplaka pozostawił w pamięci częstochowian głębokie wrażenie...

Mimowolnie w pamięci budziły się wyznate z historycznych opisów obrazy z przyjmowania apostołów...

Dostojny Gość podczas pobytu w naszym mieście żywo interesował się wszelkimi przejawami naszego życia społecznego...

W ostatniej chwili zaszliśmy jeszcze wręczyć J. E. ks. Arcybiskupowi sławny list...

inne zawody w mieście.

— Z występów „Qui pro quo” W nb. sobotę odbył się w teatrze „Nowości” góscinny występ artystów warszawskich...

Przewodnym programem był starannie dobrany składający się z rzeczy wartościowych pod względem literackim...

Całość wieczoru postawiona była na wysokim poziomie artystycznym...

Wieczór tańca i humoru Dzisiaj w środę o godz. 9-ej wiecz. w sal. Strazy Ogniowej odbędzie się jedyny występ góscinny znakomitej pary baletowej teatru „Nowości” w Warszawie...

Występ znakomitych artystów warszawskich zgrupowani niewątpliwie nader liczną publicznością...

Bilety wcześniej do nabycia w „Cristalu”.

OGŁOSZENIE.

Na skutek reskryptu Pana Wojewody z dnia 8. 4. r. b. za L. Ad. 1980 i 1711... 18 maja 1924 r. lit. A, B, C, D, E, F, G, H, I, J.

Odroczeni rocz. 1900, 1901, 1902 i ochotnicy oraz dodatkowa Komisja dla opóźnionych.

Magistat... W chwili przybycia pociągu kurjerskiego J. E. ks. Arcybiskup pożegnał się serdecznie z otoczeniem i wsiadł do zastrakowanego wagonu...

Drugiego dnia... Drugi dzień rozpoczęła Msza święta na Jasnej Górze o godz. 6-ej rano. Obrady w sali „Golgota” rozpoczęła pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”...

Drugiego dnia zlotu młodzieży żeńskiej

Referat wobec nieprzybycia prelegentki z Warszawy i Radomia wygłosiła dziekana redaktoorka „Młodej Polski” p. C. Wolińiczówna.

O godz. 2 młodzi zebrała się pod Jasną Górą, aby tam pod przewodnictwem swych patronów zwiędzić klasztor i osoby ks. Czapki.

Przyjałośc młodzieży, młodą prelegentkę nagrodzono owacyjnym oklaskami. Następnie odpiewano „Hymn Młodzi”...

Na zakończenie przemówił zęgnając uczestników zlotu ks. Czapka. Zachowanie i karność młodzieży w ciągu długich i meczących obrad dają nadzieję...

Kapsy SZCZURY I MYSZY... Do nabycia: we wszystkich składach aptekach i aptekach. LYCYTACJA.

Data 13 maja b. r. o godz. 10 rano na Rynek Wiałyjski w Częstochowie odbędzie się licytacja...

NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

Stefan z pod skały dobrał sobie przyjaciela, młezki wyładował srebrnymi grzywnami, rzucił chatę rodzicielką i poszedł w świat. Ani widu, ani słychu... Nikt nie wiedział kędy przeleżał. Ot, w lasy na łowy wyciągnął i zginał. Dupost Boży!

Jedną tylko dziewczka Jana Okszę nadobną Maryna, co drugi dzień szła po modlitwach wieczornych do kościoła, który wypuszczał ją do babińca i tam ostawił ją samą. Dziewka krzyżem leżała do północy. Równy z pianiem pierwszego kura, wracała Maryna do komory, ale jeszcze nie szła spać. Modliła się nad tożem rodziciela, powtarzając często:

— Boże, Ojczy, Jezu Chryste, Duchu Święty, powróć ich wszystkich cało na łono Matki, ziemi rodzonyj!

Tymczasem Stefan z pod skały do tarł aż do Malborka, bo dowiedział się od ludzi świątecznych denarkami, że właśnie taki a taki Lach, w lasach mazowieckich na łowach uchwycił, w malborskim lochu gnije. Osiadł tedy pod Malborkiem w majętności grafa Gutmeiera i tam służył parobka sprawował. Upłynął rok jeden i drugi. Siła zniewag od Niemców zniósł; ale na pla kówce wytrwał; srebrnymi groszami zjedynał ku sobie jednego po drugim. Celem głównym nie spuszczał ani na chwilę z oka; dotrzcł do lochu i wy prowadził z niego Jana Okszę. Z czasem samo szczęście w garść mu wpa dło. Córka głównego dozorcę wieży dołnej rozmiłowała się w nim na umór. Jął się tedy zalecać, ażeby tem skuteczniej dotrzcł do Jana. I sam do zorna wieży, chorey Muller, pohubił z czasem Stefana i miejsce pomocnika u siebie mu dał.

Tym tedy kształtem żyjąc fortelami przez trzy zimy długie, udatł wrzeszcze do celi Jana Okszę... Udarzili wes pól, mby nie inaczej, jeno w szatach krzyżackich bitym traktem, na jaśni, wydobyc się z niewoli.

Bóg zamysłem pobogostawil. Stefan z pod skały pokonał wszelkie przeciwności i wprowadził rodziciela nadobnej Maryny do prastarego Odrowąża.

Dobiesław wstuchiwał się w te arka na poświęceń w ten długi lańcuch ofiar cierpien, jakie podjął i zniósł Stefan z pod skały dla nadobnej Maryny i dojmowało go począł ból sromu, dotkliwy, niż rany zadane mieczem, albo strzałą.

— Com ja uczynił dla tej mojej nie bogiej, ażeby ją wyrwać z krwawych rąk Mściśława? Powiniennem był ży wot dać bez wahania za nią. Wszakże diał jej przytulił mnie do łona swego, ogrzał wtedy, kiędym był jako pień sam jeden na świecie, głodny i opusz czony.

Uciekał Dobiesław na wzgórze pod Kielce, wpatrywał się we mgły nocne i patrzył, czy nie zobaczy wyniosłej wieży klasztoru Benedyktynów: na Łysej. Kilka dziesiątków łanów dzieli go od tej puszczy, w której tyle zim, tyle wiosen z Hanką przeżył, przema rzył. Chciał pędzić tam, a żelazna siła trzymała go jak skutego na miejscu.

— Po co pójde, co rzeknę? Powino wact powiedzieli już jęk, że z chro brą Litwą najechał Mazowsze. Rety, rety!

Łapał się za głowę i kształtem czeł ka szalonego, tłukł nią o stare dęby.

— Ale... czy Hanka żyje jeszcze, czy też nie?

Wtedy jęk przechodził w wycia dzi kiego z wierza. Nikt mu nie odpowia dał, jedno echo o tysiączne skały przy nosiły też samo pytanie:

— Czy żyje?

Taką truczną ponurych rozmyślań gnębił się Dobiesław i nie wiedział, co począć z sobą. Kłębly w nim się uczu ła sprzeczne. Pomsta za krzywdę— nutę takową wyszał z pierśi matki Li twinki, miłosierdzie i mówianje, spo tywki na każdym kroku u Lachów, przeto w rozdartej pierśi poganina, nie mogły się pomieścić te dwa wrogie sobie żywioły i staczały bój na ży wot lub śmierć. Poganin Litwin nawet te raz jeszcze w Odrowążu podniósł głowę, lecz nie miał już mocy kasać zjadliwie, zmocowywał go duch chrześcija nina Lacha.

Na takich smętkach zbiegło Dobie sławowi lato. Stanęła piękna, wyma rzona, oblana rumieńcami, jak jablezko ko tynieckie, połaka jesień. Lasy ma lowane jaskrawemi barwami, mieniły się jako obręcz fęcowa. Smakowite owoce polyskały w sadach. W gum nach ziarno wszelakie, cenniejsze nad srebro i złoto nie mogło się pomieścić. Ludziom serca rosły, ochota w pierśiach grała na widok tych nieprze branych darów Bożych.

— U nas na Litwie inaczej — wzdychał Dobiesław, patrząc na rozrado wane dostatkami twarze. — Inaczej!... Obracał wzrok na północ, zataczał pół kole i zatrzymywał się na wieżach klasztoru Benedyktynów.

— Czy żyje?

Z listopadowemi wichrami, poczęły nadchodzić wieści o chorobie króla Ka zimierza...

Na łowach spadł z konia... Gorączka... Medykowie tracą nadzieję, czy niemiec przetrzyma?...

Założne te nowiny mrozily serca ludz kie smutkiem głębokim wyciągały twa rze. Przystyły uciechy. Serca drżały o ży wot dobrego króla.

I przyszedł dzień okrutny. O półno cy za jęczały agiły żałobne dzwony na wieży kościołka. Wszyscy wdziewili, co ten jęk dzwonów znaczy. Zerwał się

ludzie z półcei. Wiełki płacz rozlegał się w okóło. Łkały niewiasty i dzieci, w żrenkach hartownych meżów świate cily lzy. Precz poszły stroje barwiste, a miejsce ich zajęły czarne, zbrukane szaty... Posypali ludzie czoła popiołami a głowy osłonili workami pokutnemi.

— Chodź z nami — rzekł Jan Oksza do Dobiesława. — W Krakowie grze bać króla będą, strząsniesz i ty służyz swoje przy zwłokach największego bo hatera, jakiego wydały polskie nasze ziemie.

Ociagał się Dobiesław, wtedy nadobna Maryna wejrzala nań okiem do broci, a pobażania.

— Rodzic dobrze wam radzą. Słu chajcie go. W smętku, jakim skrycie się plawicie, do cna szczeniecie. Szko da waszych młodych lat, wyjmiecie ga dzinę zatrutą z piersi — szmat życia przed wami, jeno zaniechajcie tych roz pacznych strapien.

Wyciągnął do niej ręce Dobiesław i drżącym głosem rzekł:

— Wyście wszyscy za dobrzy dla mnie...

— Zmora was gnębi! Kiedy przesta nie, całkiem inaczej prawić z wami be dziecie, rozpocznijcie jedno lekowanie jak najprędzej. Pójdzicie?

Mienił się miodzian na twarzy, gdyż całkiem inny żywł zamiar w duszy. Skoro Jan oraz inni wyruszą na po grzeb do Krakowa, on skończy tu z sobą, z pierwszjej lepszej skały rzuci się w przepaść.

Dziewka, jakoby czytała zamysł mło dzieńca, coraz żywiej naderala powta rzać:

— Słuchajcie rady rodzica: chodźcie z namil

— Pójde! — przełamał się wrzeszcze Dobiesław.

— O! — zaklasnęła w dtonie Mary na — toście mi zancie rzekli. Tak być powinno, żebyście nas słuchali, a prze pomnicie co tem co boli. (D. c. n.)

Teatr „ODEON” Program od wtorku dnia 6-go do czwart- **TYLKO 3 DNI!**
 Ku dnia 8-go Maja 1924 r.

Od mężczyzny do mężczyzny...

Dramat zyciowy w 6-ciu aktach.
 W roli Marty — słynna HELA MOJA. W roli Krystyny — piękna MARGITA BARNAY.
 Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Kino „NOWY”
 UL. PANNY MARIJ Nr. 43.

Program od poniedziałku 5-go do czwartku 8-go maja 1924 r.

ANONSI W następniej zmianie pro gramu „MATKA NIEWOL NICA KOCHANKA”.

„SANIN”

Wielki współczesny dramat w 6-ciu aktach. Wolna przeróbka arcygłośnej po wieści rosyjskiego pisarza M. ARCYBASZEWA.

W rolach głównych, do brze znany publiczności **STEFAN KUZNIECOW.**

Obraz powyższy ilustruje dzieje uwiedzionej naiwnej dziewczyny która z rozpacz zabija swego uwodziciela.

Powiatowa Kasa Chorych
 w Częstochowie.

Ważne sprawy lekarskie chorób wewnętrznych.

Dr. Stanisław Panny Marij Nr. 20.
 Dr. Kati ul. Dobrowskiego 5.
 Dr. Władysław ul. Żelazna Nr. 5.
 Dr. Tomaszowski Panny Marij 62.

Ważne sprawy

Wojewódzki

potrzebny zarząd do brandy cukielniczej obrotujacej na tem fachu Warszawa 22.

Do sprzedania zarząd sklep z towarem w Alei. Przy składowej polki z kuchnią Olęta w Adm. Górska.

Sprzedawano najlepszy sam. gotowy 12 milj. kilogramowa wa, nieczyni, mozie służyć na kupa jednej mogli siem, oraz go towarzysze gwinno wpr. przez Urząd gen. Olęta na imię Jana Górska.

Subjekt w brandy (nie)alnej powiatowej. Olęta w Adm. Górska.

Zgubiono legitymację Kasy Chorych Nr. 645 Jana Py-cha.

Dom do sprzedania za 25000 zł. w Starym Ryнку 2 pokoje z kuchnią do objęcia zarząd Wład. Stary Rynek Nr. 94 u p. Licha.

100 milj. marek niemieckie dan za i polki umalowany w królestwie z oob- naniem walcem Olęta w Adm. Górska.

Potrzebna uszczepa składowa do do- mowej chlebażi w Warszawie ul. Ciemi na Nr. 31 od godz. 6-7 wiece. (Sobótka Szpitala przy ul. Medyków).

Zgubiono portfel zawier. dowód osobisty, kartę dowo- dzenia, pasport PKW na imię P. Karłowicz Nowy Rynek 3.

Zgubiono książkę P. Kasy Chorych wpr. za Nr. 12000 na imię Franciszka Kłobuckiego.

Do sprzedania kresła, stoły, stoliki, kanizar, szafa, bufet, kredens, gablotki, wis- zasła „Renoma” Koc- ciarski il. tel. 446.

Zgubiono portfel zawier. dowód czenia wojskowe i do- kument podróży na imię Jana Regali Upr- zas się o swrot do Adm. Górska za wynagrodze- niem.

Znaleziono 6 książek odebręć me- na za swrotom bez- dów do Ekspozytoru Polkiej Szkoły Koc- ciarski 24.

Kucharka szukana się dobrze za- nczona może się zdo- bać Kocciarska 14.

Smieszak potrzebny do teatru „Olęta”.

Zgubiono książkę Kasy Chorych Jan Rynek.

Lekarz-Dentysta

Henryk Lejzerowicz

Przyjmuje codziennie od 9-7 wiece, bez przery w lecznicy ul. Miłkowskiego Nr. 5. wejście ze strony Kasy Chorych jak rów- nież urzędnicje państwowi korzystają z najwik- szych ulg.

Przy lecznicy mieści się specjalna pracownia ze- bów sztucznych.

Najstarszy w Częstochowie

Zakład Wyrobów Gipsowych

J. Dymowicza

przy ul. św. Barbary 4

polona

Figury religijne i fantazyjne najznakomitszych wirtuozów.

Wielki wybór. Katalożik na ten temat

Ceny konkurencyjne.

Potrzebna

szkolna bufetowa

W Komandzie C. B. - Z. - P. w Kocciarskiej 18

Student U. W.

wolontaria kuchni

ul. Dobrowskiego Nr. 5 m. 19.

Władysław i Władysław F. D. WŁOCHOWSKI